

ks. Grzegorz Siedlarz SCJ
Michał Chodkowski

PATRONI LITURGICZNEJ SŁUŻBY OŁTARZA

Bardzo wielu świętych było ministrantami. Służyli oni wiernie Chrystusowi i dzisiaj są patronami ministrantów. Każdy z nich osiągnął doskonałość dzięki pracowitości, sumienności, gorliwości, żarliwej modlitwie i codziennemu naśladowaniu Chrystusa.



Święty Jan Berchmans

Od młodego wieku czuł powołanie do stanu duchownego. Warunki materialne rodziny, a potem śmierć matki utrudniały mu naukę. Dzięki opiece różnych kapłanów i własnej pracy zdobył potrzebne wykształcenie w kolegium jezuitów. Następnie wstąpił do nowicjatu jezuitów, a ze względu na jego duże zdolności wysłano go na studia do Rzymu, gdzie zapadł na zdrowiu i szybko zmarł. Odznaczał się wielką pobożnością i szczególnym nabożeństwem do Najświętszego Sakramentu. Był wzorem w zachowaniu reguły zakonnej.



Święty Dominik Savio

Od wczesnego dzieciństwa wyróżniał się pobożnością, służył do Mszy od 5. roku życia. Założył Towarzystwo Niepokalanej, które zrzeszało chłopców zaangażowanych w młodzieńczy "apostolat dobrego przykładu". W młodym wieku zapadł na gruźlicę i po kilku miesiącach zmarł. Mimo bardzo młodego wieku, pośród zwyczajnych obowiązków codzienności, przebywając między rówieśnikami, osiągnął świętość.



Święty Stanisław Kostka

W wieku 14 lat razem ze starszym bratem został wysłany do szkół jezuitów w Wiedniu. Stanisław połączył naukę z życiem religijnym. W grudniu 1565 roku ciężko zachorował. Miał wówczas wizję, w której św. Barbara z dwoma aniołami przyniosła mu Komunię Świętą. Miał też drugą wizję, w której Matka Boża z Dzieciątkiem Jezus pochyła się nad nim i składa mu w ramiona Dzieciątko. Rano wstał zupełnie zdrowy. Stanisław pragnął wstąpić do zakonu jezuitów, ale nie uzyskał zezwolenia rodziców. Uciekł z Wiednia i wstąpił do nowicjatu w Rzymie. W wieku 17 lat złożył śluby zakonne; niewiele później nagle zachorował i zmarł.



Święty Tarsycjusz

Żył w czasach rzymskich w okresie prześladowań chrześcijan. Święty wolał umrzeć niż oddać Najświętszy Sakrament. Nosił Komunię św. uwięzionym za wiarę. Pewnego dnia, gdy szedł z Najświętszym Sakramentem ukrytym na piersiach, pogańscy rówieśnicy zaczęli zachęcać go do wspólnej zabawy. Kiedy Tarsycjusz próbował się od nich oddalić, dogonili go i zaczęli szarpać, chcąc zobaczyć co przed nimi ukrywa. Broniącego się powalili na ziemię, kopali i obrzucali kamieniami. Zmarł w domu na skutek zadanych mu ran.

UWAGA! Podane powyżej informacje stanowią absolutne minimum, które powinien znać każdy ministrant. Zalecane jest poczytanie biografii każdego z patronów we własnym zakresie!

Literatura dodatkowa:

1. <http://www.ministranci.archidiecezja.katowice.pl/patroni-ministrantow>